

## Aktualności

\* Dni Olskusa  
\* Młode talenty

\* Prezentacje przedwyborcze

## Sprawy miejskie

\* Ogłoszenia i przetargi  
\* Ekologia to trudne zadanie

# Olski Przeгляд

16 czerwca 1994, Nr 20/56/94.

Cena 5000 zł. 12 stron.

Przez cztery dni przebywała w Olsku kilkunastoosobowa grupa młodzieży z Nordre Skole, mieszczącej się w duńskim miasteczku Bjerringbro, a położonej na Półwyspie Jutlandzkim.

Rewizyta Duńczyków była efektem współpracy nawiązanej przed kilkoma laty za pośrednictwem Y's Men Clubu. Do Olska kilkakrotnie przyjeżdżały ciężarówki z darami, rozwijały się kontakty towarzyskie. W ubiegłym roku do Danii pojechała grupa młodzieży ze Szkoły Podstawowej nr 10, teraz przyszedł czas na rewizytę.

Program wizyty duńskich gości zapelniony był co do godziny. Pierwszego dnia, u podnóża malowniczych ruin zamku w Ogrodzieńcu, odbyło się ognisko. Przez następne dni goście zwiedzali Kraków, Wieliczkę, Oświęcim, Lipowicę i Pieskową Skałę. Duńska młodzież była goszczona w domach polskich rodzin, a towarzyszącym im rodzice zamieszkałi w olskim hotelu. Czość, profesjonalnie przygotowanej wizyty, zakończył wieczorek pożegnalny w szkole, przygotowany przez młodzież „dziesiątki”. W sprawnym przeprowadzeniu wizyty pomagali nauczyciele szkoły.

Podczas części oficjalnej, dyrektor Nordre Skole dziękując w imieniu gości, powiedział, że tego

## Wizyta duńskich gości

typu wizyty służą wzajemnemu poznaniu różnych kultur i przybliżają wizję wspólnej Europy. Duńscy goście podarowali szkole sprzęt dydaktyczny oraz „drzewko przyjaźni” - sadzonkę czerwonego buka przywiezioną z Danii.

Po ciekawej części artystycznej, która miała przybliżyć osobę patrona szkoły - Kornela Makuszyńskiego, rozpoczęła się dyskoteka dla młodzieży i spotka-

nie dla starszych. Uczestniczący w wizycie członkowie Y's Men Clubu z Bjerringbro, przywieźli do Olska ciężarówkę darów przeznaczonych dla olskiego szpitala.

Wszyscy młodzi Duńczycy byli w Polsce po raz pierwszy. Być może ta wizyta zaowocuje znajomościami, przyjaźniami, których efektem będą dalsze wyjazdy.

(syp)

## Szansa

Przypominamy, że w Wydziale Rozwoju Gospodarczego w Urzędzie Miasta i Gminy nadal działa punkt informacyjny związany z programem STRUDER. Program, który ma za zadanie wspierać działalność gospodarczą, dając szansę rozwoju małym i średnim przedsiębiorstwom. Ludzie z inicjatywą, którzy chcą uruchomić własną działalność gospodarczą, i chcieliby uzyskać bezzwrotną dotację przeznaczoną na ten cel z funduszu STRUDERA, proszeni są o zgłaszanie się do pokoju 318 w celu uzyskania bliższych informacji. Punkt informacyjny czynny jest od poniedziałku do piątku w godzinach od 7.00 do 15.00.

/MF/

## Puchar Cinquecento

9 czerwca, w Bielsku-Białej odbyło się losowanie numerów startowych samochodów Cinquecento, które wezmą udział w wyścigach o Puchar Cinquecento.

Pierwszym, olskim sponsorem wyścigów samochodowych jest firma Janmar, która zakupiła samochód. Jest nim seryjnie produkowane Cinquecento 899. Jedyną modyfikacją jest wtrysk paliwa i katalizator. Regulamin wyścigów bardzo precyzyjnie ogranicza możliwość innych „udoskonaleń”. Silnik ma moc około 39 koni mechanicznych, co pozwoli osiągać prędkość do 150 km/h.

Kierowcą firmy Janmar jest Jacek Jurecki, dziennikarz krakowskiego Dziennika Polskiego, wielokrotny Mistrz Polski Dziennikarzy w rajdach samochodowych. Jak powiedział, jego doświadczenia w wyścigach na to-

rze są niewielkie, będzie więc jechał ostrożnie.

Pierwsze starty będą miały miejsce 17 i 18 czerwca na torze w Kielcach. Serdecznie zapraszamy Państwa na tę imprezę, a w następnym numerze Przeglądu Olskiego przedstawimy relację.

Mamy nadzieję, że wylosowany numer - 114, i niebieski kolor samochodu, przyniosą szczęście.

/km/

## Nie ma Ujkowa

W poniedziałek /23 maja/ w programie II TVP, w cyklu „Reporterzy Dwójki przedstawiają” wyemitowano reportaży opisujący dramatyczne losy „ostatnich” mieszkańców Ujkowa.

Ujków, to wieś, której nie ma już praktycznie na żadnej mapie. Jej smutne resztki otoczone są zewsząd przez hałdy ZGH. Ostatni mieszkańcy walczą o

/c.d. na stronie 2/



**\* PRZETARG \* PRZETARG \* PRZETARG**

Urząd Gminy w Sułoszowej

**ogłasza przetarg nieograniczony  
w formie wyboru pisemnych ofert na  
sprzedaż samochodu  
STAR-28 „OSINOBUS”,  
rok produkcji 1988.**

Cena wywoławcza - 18.870.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 24 czerwca 1994 roku o godz. 11.00 w siedzibie Urzędu Gminy w Sułoszowej.

Oferty pisemne należy składać w sekretariacie Urzędu Gminy w Sułoszowej do dnia 23 czerwca 1994r.

Przedmiot przetargu można oglądać w Sułoszowej II /obok siedziby Urzędu Gminy/ od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 - 14.00.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie UG Sułoszowa do godz. 10.00 w dniu przetargu.

Wadium złożone przez oferentów, których oferty nie zostaną przyjęte, zostanie zwrócone bezpośrednio po dokonaniu wyboru oferty, a oferentowi, którego oferta została przyjęta, zostanie zarachowane na poczet ceny.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Informacji udzielamy telefonicznie w godz. 8.00 - 14.00, nr telefonu: 28 - Sułoszowa.

**PRZEGLĄD ZESPOŁÓW ROCKOWYCH  
OLKUSZ' 94**

Termin imprezy - 26 czerwiec 1994 rok, godzina 15.00. Organizator - Miejski Ośrodek Kultury w Olkuszu. Miejsce - plac przed MOK

Warunki uczestnictwa - w przeglądzie mogą uczestniczyć zespoły wykonujące każdą odmianę muzyki rockowej.

Termin wysyłania zgłoszeń - 20 czerwiec 1994 rok.

Jury zadecyduje o podziale nagród.

Organizator zapewni - profesjonalną aparaturę nagłośnieniową 2\*3kW /JBL/; zestaw perkusyjny; profesjonalne, estradowe wzmacniacze gitarowe i basowe; statyw pod „klawisze”.

Każdy zespół wykonuje swój program 12 minut, włącznie z zamontowaniem się na estradzie.

Jury ma prawo przerwać występ zespołu w razie bardzo niskiego poziomu wykonywanych utworów. Zespół będący na „używkach” nie będzie dopuszczony do występu.

W IV Liceum Ogólnokształcącym w Olkuszu działa już od września 1993 roku Koło Szkolne Polskiego Klubu Ekologicznego.

Dnia 22 kwietnia bieżącego roku sympatycy ekologii zorganizowali z okazji Światowego Dnia Ziemi happening, który był połączony z rozdawaniem przewodnim ulotek o tematyce ekologicznej.

**EKOLOGIA  
to trudne zadanie**

Przemarsz młodzieży przez miasto został zakończony złożeniem na ręce Burmistrza Stanisława Barczyka apelu o zorganizowanie segregacji śmieci oraz o otwarcie sklepów lub stoisk z atestowaną żywnością. Apel został podpisany przez około 1000 mieszkańców naszego miasta - podpisy zbierała młodzież z tej szkoły.

Młodzi ekolodzy nie poprzestali na jednorazowej akcji. W trosce o dalsze losy swego apelu, młodzież zorganizowała 5 maja w IV LO spotkanie z władzami

miasta, które reprezentowali - Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska - mgr Elżbieta Stusznik i Burmistrz Miasta - Stanisław Barczyk.

Dyskusję poprzedził wykład mgr inż. Haliny Kasprzak ze Stacji Chemiczno-Rolniczej z Gliwic na temat „Zdrowa żywność ze Śląska”.

Po prelekcji nastąpiła burzliwa dyskusja dotycząca najpilniejszych potrzeb ekologicznych Olkusza.

Przy tej okazji młodzież dowiedziała się z jakimi problemami /głównie finansowymi/ borykają się nasze władze, jeżeli chodzi o realizację zamierzeń z zakresu ekologii i ochrony środowiska.

Cafe spotkanie skończyło się jednak optymistycznym akcentem, mianowicie młodzież uzyskała zapewnienie, że ich staranie przyniesie wymierne efekty - mgr Elżbieta Stusznik poinformowała, że już od pewnego czasu Wydział Ochrony Środowiska przygotowuje się do próbnej segregacji śmieci na wybranych osiedlach.

Natomiast Burmistrz Miasta wyraził zadowolenie z faktu, że młodzież jest tak zaangażowana w problem ekologii i podejmuje tak trudne zadanie.

**Zawiadomienie**

Komitet Osiedlowy Nr 1 w Olkuszu informuje mieszkańców o pełnieniu dyżurów przez członków Komitetu w Urzędzie Miasta i Gminy - sala nr 101, w niżej podanych dniach:

13 czerwiec w godz. 17.00 - 18.00

12 lipiec w godz. 17.00 - 18.00

8 sierpień w godz. 17.00 - 18.00

12 wrzesień w godz. 17.00 - 18.00

10 październik w godz. 17.00 - 18.00

14 listopad w godz. 17.00 - 18.00

12 grudzień w godz. 17.00 - 18.00.

Przewodniczący Komitetu Osiedlowego

Zygmunt Spyt.

**Nie ma Ujkowa**

/c.d. ze strony 1/

odszkodowania, o mieszkania zastępcze. Ludzie starsi natomiast chcą umrzeć "na swoim", nie w blokach. Domy, w których wegetują, są w okropnym stanie, nie mogą być remontowane, zresztą nie miałoby to sensu, przy powtarzających się tąpnięciach. Pod adresem ZGH posypało się wiele oskarżeń. Podobno gdy się ciemnia, najbardziej dymią kominy. Pewna kobieta opowiadała, jak to potraktował ją jeden z byłych dyrektorów ZGH, który ponoć powiedział - "Starzy wynoszą się na cmentarz, a z nowymi damy sobie radę". W reportażu wypowiadał się także przedstawiciel ZGH Janusz Grzywacz, który mówił o trudnej sytuacji finansowej zakładu. Wspomniał o tym, że trudną sytuację mieszkańców pragną wykorzystać spryciarze, którzy dopiero niedawno zameldowali się na tym terenie, i tylko po to, by uzyskać zastępcze mieszkanie od ZGH. Tłumaczyła się także pani Jadwiga Kowalewska wójt Bolestawy.

Nie zobaczyliśmy i nie usłyszeliśmy jednak nic, co pomogłoby rozwiązać ten problem.

Oko kamery przesuwano się po obejściach, rozsypujących się domach - widok jak na starych zdjęciach z Polesia. Po chwili kamera zmienia przedmiot zainteresowania - krajobraz jak z książki sf, monotonii krajobrazu nie zakłóca żadne drzewo czy choćby krzak. A może jesteśmy na Marsie? Zrealizowany przez Dariusza Króla film zawstydzają. Wszystkich.

/Olgerd/

**Chwalmy Pana**

Wysoki poziom zaprezentowała młodzież uczestnicząca w I Konkursie Recytatorskim Poezji Religijnej.

W sobotę, 11 czerwca w murach I Liceum Ogólnokształcącego spotkało się ponad 20 miłośników poezji. Najczęściej wybierano utwory ks. J. Twardowskiego, T. Pasierba, Z. Herberta, śpiewano także psalmy. Impreza została przygotowana przez polonistów z I i IV LO, przy współudziale parafii św. Andrzeja. Pierwsze miejsce zajęty ex equo M. Ćmiel i A. Barczyk, a w kategorii poezji śpiewanej A. Libura i E. Kafel, uczennice I Liceum. Być może konkurs zapoczątkuje cykl imprez, które w ciekawy sposób wzbogacą krajobraz kulturalny naszego miasta.

(syp)

**Różne oblicza jednej chemii**

Bardzo ładnie wypadła dwójka licealistów z I LO w Olkuszu, na zorganizowanym w czwartek, w katowickim Pałacu Młodzieży, konkursie „Różne oblicza jednej chemii”. W konkursie uczestniczyło 118 uczniów pierwszych klas szkół średnich z całego województwa katowickiego. W tej doborowej konkurencji Katarzyna Tomsia (1F) i Przemysław Puz (1A) zajęli ex equo trzecie miejsce. Uczestnicy konkursu musieli w ciągu 1,5 godziny rozwiązać test złożony z zadań i pytań teoretycznych. Zwycięzcy otrzymali dyplomy i nagrody książkowe.

(syp)

## Wystąpienie Burmistrza Miasta i Gminy Olkusz, inż. Andrzeja Ryszki

### Szanowni Państwo !

Czteroletnia kadencja Rady Miejskiej, będącej reprezentacją odrodzonych samorządów lokalnych, dobiegła końca.

Już niebawem staniemy przed nowymi wyborami. Po raz drugi, w sposób demokratyczny, wybierzemy swych przedstawicieli do władz miejskich.

Zwracam się do Państwa, ponieważ zdecydowałem się kandydować. Jest to dla mnie decyzja poważna, tym trudniejsza, iż z wyboru Rady sprawuję funkcję Burmistrza Miasta i Gminy Olkusz.

Zdaję sobie sprawę, że praca Rady Miejskiej i Zarządu, była bacznie obserwowana przez mieszkańców, a teraz, przed wyborami będzie oceniana. Chciałbym przedstawić Państwu, w możliwie krótkiej formie, ważniejsze przedsięwzięcia, które udało się zrobić w trakcie minionych czterech lat. (Szczegółowa relacja z działalności Rady minionej kadencji zawarta jest w kwietniowym numerze „Przeglądu Olkuskiego”).

Nie był to okres łatwej pracy. Rozpoczęliśmy go od inwentaryzacji i uporządkowania kwestii własności komunalnej. Dzięki uchwaleniu ustawy samorządowej, nastąpił podział kompetencji między administracją rządową i służącą zaspokajaniu potrzeb wspólnot lokalnych - administracją samorządową.

U podstaw funkcjonowania każdej gminy leży konstrukcja budżetu. Z dochodów finansowane są podstawowe zlecenia własne gminy, to jest między innymi: - wydatki związane z utrzymaniem dróg i zieleńców, oświetleniem ulic, oczyszczaniem miasta, komunikacją, a także wydatki na funkcjonowanie jednostek gminnych - przedszkoli, żłobków, placówek kultury, ośrodka pomocy społecznej i innych tego typu zadań. Wydatki te angażują 70 - 80% gminnego budżetu. Pozostałe środki mogą być przeznaczone na finansowanie inwestycji.

Rada Miejska i Zarząd są zmuszone do ciągłego dokonywania trudnych wyborów między wielkością potrzeb, a ograniczoną ilością środków.

Celem nadrzędnym była dla mnie, i jest nadal, ochrona skromnych zasobów wody pitnej. O nią musimy dbać szczególnie. Z tych właśnie powodów rozpoczęliśmy prace nad kilkoma wodociągami. Niektóre z tych inwestycji zostały już zakończone. Za ogromny sukces uważam rozpoczęcie prac nad budową kolektora sanitarnego „Sikorka”, w północnej części miasta.

Udało nam się dokończyć gazyfikację gminy. Jako jedno z niewielu miast w Polsce, Olkusz posiada stację monitoringu zanieczyszczeń powietrza. Zainstalowana aparatura pozwala na bieżącą ocenę zanieczyszczeń, a w przyszłości pozwoli na prognozowanie ewentualnych zagrożeń i ściganie sprawców.

Zmierzając do poprawy ładu i porządku publicznego w mieście i gminie, oraz bezpieczeństwa mieszkańców, powołaliśmy Straż Miejską.

Udało nam się uporządkować rejon zabytkowego centrum miasta. Teren ten ma szansę stać się wizytówką Olkusza. Z myślą o mieście i jego promocji, ponieśliśmy nakłady na wyremontowanie i oddanie społeczeństwu zabytkowych organów w Kościele Św. Andrzeja.

O naszej dbałości o estetykę i wygląd miasta oraz szacunku do jego mieszkańców niech świadczą zarówno klomby i kwiaty, jak też wygląd szaleτών miejskich.

Muszę podkreślić, że zawsze kierowałem się zasadą racjonalnego zarządzania gminą. Starłem się mieć na uwadze poprawę jakości życia mieszkańców Olkusza, a wszelkie inwestycje i przedsięwzięcia związane z wydatkami społecznymi pieniędzy, poprzedzone były wnikliwymi analizami.

**Burmistrz Miasta i Gminy  
Olkusz  
inż. Andrzej Ryszka**

# Program dalszego dynamicznego rozwoju Miasta i Gminy Olkusz proponowany przez Olkuską Koalicję Prawicy na lata 1994-1998.

Samorząd lokalny wydaje pieniądze z lokalnego budżetu, a są to pieniądze podatników. Podatnikami są niemal wszyscy dorośli mieszkańcy Miasta i Gminy Olkusz. Zasadą naszej polityki jest dążenie do tego, aby pieniądze te wróciły do podatników w zmaterializowanej postaci, ułatwiając im codzienne życie.

W myśl tej zasady opracowaliśmy - przedstawiony niżej - program dla Miasta i Gminy Olkusz. Jest to program konkretny i realny. Wypełnimy go w przypadku zwycięstwa wyborczego.

## I. Rozwój infrastruktury komunalnej, ochrona środowiska, budownictwo.

### 1. Usprawnienie układu komunikacyjnego Miasta i Gminy Olkusz:

- korekta trasy Olkusz - Chrzanów /likwidacja zakrętu/,
- zmiana organizacji ruchu w obrębie ul. Kościuszki i ul. Króla Kazimierza Wielkiego,
- przebudowa ulicy Szpitalnej,
- budowa ulicy Kamyk,
- budowa drogi Witeradów-Szkoła,
- budowa drogi Gorenice - Zawada,
- budowa drogi Wiśliczka - Kosmólów,
- budowa drogi w Rabsztynie,
- odbudowa drogi w Zedermanie,
- budowa dalszego ciągu drogi Z - O /os. Słowiki - ulica Rabsztyńska/,
- budowa ulicy Kolorowej i ulicy Budowlanych,
- budowa parkingu przy trasie E-4,
- organizacja miejsc parkingowych przy Szpitalu, Hotelu Miejskim i Urzędzie Skarbowym,
- bieżąca konserwacja nawierzchni dróg w mieście i gminie oraz dróg osiedlowych/os. Pakuska, os. Młodych, os. Słowiki/,
- budowa chodników wzdłuż ulicy Dworskiej,
- dokończenie modernizacji chodników wokół Starego Miasta.

### 2. Wodociągi i kanalizacja:

- budowa głównego kolektora burzowego od ul. 20 Straconych do rzeki Baby,
- kontynuacja budowy kolektora zbierającego ścieki z północno-zachodniej części miasta /Pomorzany, północna strona trasy E-4, ul. Rabsztyńska/,
- budowa kolektora sanitarnego w ulicy Pakuska,
- budowa kanalizacji sanitarnej na osiedlu Piaski,
- budowa lokalnej oczyszczalni ścieków w Pazarzku,
- budowa sieci wodociągowej, wraz z infrastrukturą, łączącą Rabsztyn, Troks i Braciejówkę, oraz budowa sieci Osiek - Zimnodół,
- połączenie sieci wodociągów miejskich z wiejskimi jako jeden z warunków nieprzerwanej dostawy wody dla całego obszaru Miasta i Gminy Olkusz.

### 3. Gospodarka elektroenergetyczna:

- kontynuacja przebudowy sieci elektroenergetycznej z napowietrznej na kablową, w obrębie Śródmieścia, ul. Skalskiej, Mazanica i Sieniczna,
- poprawa parametrów zasilania energią elektryczną rejonu ul. Bartosza Głowackiego.

### 4. Ograniczenie zanieczyszczeń powietrza w śródmieściu:

- kontynuacja budowy gazociągu średnioprężnego w Śródmieściu, stwarzająca możliwość eliminacji kotłowni węglowych.

### 5. Rozwój sieci telekomunikacyjnej:

- zwiększenie pojemności centrali telekomunikacyjnej w Olkuszu o kilka tysięcy numerów,
- realizacja zgłoszonych zamówień na zainstalowanie telefonów w rejonie os. Pakuska, os. Młodych, Witeradowa, Osieka oraz ulicy 20 Straconych, Długiej i Głowackiego.

### 6. Utrzymanie czystości w Mieście i Gminie Olkusz:

- utrzymanie w czystości dróg, chodników i miejsc o charakterze publicznym,
- powszechny wywóz w sposób zorganizowany odpadów i nieczystości stałych i płynnych, w mieście i na wsiach, przez specjalistyczne firmy,
- nadzór Straży Miejskiej nad utrzymaniem czystości.

### 7. Ekologia:

- wspieranie lokalnych inicjatyw proekologicznych,
- dbałość o zachowanie równowagi ekosystemu Ziemi Olkuskiej,
- ochrona uznanych pomników przyrody,
- podnoszenie unikalnych walorów przyrodniczych Ziemi Olkuskiej do rangi pomników przyrody.

### 8. Budownictwo i tereny budowlane:

- zapewnienie właścicielom bezpieczeństwa w dysponowaniu własnością nieruchomości,
- uznanie inicjatyw społeczności lokalnych, a w szczególności Żurady, Zedermana i Witeradowa, zmierzających do poszerzenia terenów budowlanych,
- przyspieszenie tworzenia przez Urząd Miasta i Gminy Olkusz planów perspektywicznych i szczegółowych zabudowy miasta i gminy,

celem umożliwienia właścicielom działek budowlanych podjęcia budowy,

- przyjęcie zasady, iż przy opracowywaniu planów szczegółowych, Samorząd uwzględni zabezpieczenie finansowe na wykup gruntów pod drogi i infrastrukturę,
- podjęcie, w pierwszej kolejności, opracowania planów szczegółowych dla osiedla Północ oraz rejonu Sieniczna, Mazanica, i obrzeży osiedla Młodych,
- uzbrojenie i udostępnienie terenów komunalnych pod budownictwo jednorodzinne na os. Pomorska Góra i przy ulicy Ogrodowej,
- sprzedaż lokatorom mieszkań komunalnych po preferencyjnych cenach,
- wyegzekwowanie od Spółdzielni Mieszkaniowej uporządkowania i zagospodarowania terenów osiedli.

## II. Bezpieczeństwo, ład i porządek w Mieście i Gminie Olkusz:

- powoływanie - w miarę potrzeb - nowych posterunków policji lokalnej,
- poprawa wyposażenia Straży Miejskiej,
- poszerzenie kompetencji Straży Miejskiej w dziedzinie bezpieczeństwa publicznego i ekologicznego.

## III. Przeciwdziałanie bezrobociu poprzez rozwój przedsiębiorczości w Mieście i Gminie Olkusz:

- opracowanie katalogu ofert lokalizacyjnych, celem ułatwienia inwestorom podjęcia decyzji inwestycyjnych,
- oferowanie uzbrojonych terenów pod usługi, handel, drobna wytwórczość, drobny przemysł,
- stworzenie ponadlokalnego Centrum Handlu Hurtowego /gieldy towarowej/,
- rozwój bazy turystycznej /hotele, motele, gastronomia/.

## IV. Polityka podatkowa:

- podjęcie działań zmierzających do:
  - a/ zaniechania pobierania podatków od spadków i darowizn,
  - b/ obniżenia podatków płaconych w formie karty podatkowej.

## V. Oświata, kultura, sport:

- przejęcie szkół podstawowych po uzyskaniu zapewnienia o otrzymaniu ze strony administracji rządowej realnych środków na jego utrzymanie,
- popieranie inicjatyw zmierzających do zakładania szkół prywatnych,
- wnioskowanie do władz oświatowych o wprowadzeniu w szkolnictwie średnim i pomaturalnym - kierunków i specjalizacji zaspakajających potrzeby regionu, w tym kierunku językowo-menadżerskiego, zarządzania i ekonomii, biznesu i marketingu,
- współfinansowanie rozbudowy budynków szkolnych w Gorenicach, Braciejówce, Szkoły Podstawowej na os. Słowiki oraz budowy sali gimnastycznej w Zedermanie,
- wykonanie prac remontowych w Szkole Podstawowej Nr 7 w Olkuszu oraz w Szkole Podstawowej w Żuradzie,
- promowanie olkuskich muzeów, koncertów organowych i innych imprez kulturalnych,
- zagospodarowanie i modernizacja bazy sportowo-rekreacyjnej w Ośrodku „Czarna Góra”,
- promowanie regionu olkuskiego za granicą przez wymianę młodzieży, w tym zespołów artystycznych, twórczych i sportowych,
- stworzenie regionalnego centrum informacji historyczno-naukowej na bazie projektowanego Archiwum Państwowego w Olkuszu.

## VI. Opieka nad najuboższymi:

- stwarzanie ułatwień dla działalności lokalnych instytucji charytatywnych,
- dofinansowanie Opieki Społecznej celem zapewnienia minimum bezpieczeństwa materialnego najuboższymi i bezradnym.

## VII. Konstruowanie planów pracy w zakresie zasad własnych Samorządu w oparciu o wyniki sondażu wśród mieszkańców Miasta i Gminy Olkusz.

Olkuska Koalicja Prawicy

Olkusz, dnia 30.V.1994r.

# ZANIM ODDASZ SWÓJ GŁOS

**unia**  
**WOLNOŚCI**

Tekst ten adresowany jest do tych wszystkich, którzy jeszcze nie zdecydowali, czy będą głosować oraz tych, którzy chcieliby, lecz nie wiedzą na kogo. Pozostałych nie przekonam.

W trakcie kampanii przedwyborczej prowadzonej w rozmaitych formach i odmianach, coraz częściej pojawiają się wszelkiego rodzaju obietnice i zobowiązania. Kandydaci na radnych mogą obiecywać wszystkim wszystko, byle tylko zadowolić potencjalnego wyborcę. Tych ostatnich interesują konkrety związane z miejscem zamieszkania: kanalizacja ulicy, osiedla; telefony, dziurawa droga przed domem, brak chodnika, cena wody.

Przypatrując się coraz chwytliwszym hasłom i składanym obietnicom, można pomyśleć, że jeśli przyszli radni wywiążą się z potowy złożonych obietnic, to Olsz może nawet zmienić nazwę na Sun City, a jedynym zmartwieniem jego mieszkańców będzie wydawanie pieniędzy i wybór rozrywek.

Pewną trudność sprawiają wprawdzie pytania o fundusze, ale i z tym potencjalny radny sobie poradzi, podpierając się kontrowersyjnym remontem miejskiego ratusza, czy też wydatkami na zdewastowaną już okolicę Kopca Kościuszki.

Rzeczywistość jest jednak o wiele brutalniejsza. Wybory dodatkowo ją jeszcze zweryfikują.

Po pierwsze, jest wielce prawdopodobne, że w skład przyszłej 32-osobowej rady wejdzie 8 - 10 komitetów wyborczych, w tym kilka reprezentowanych przez jedną lub dwie osoby. I tu, prosta arytmetyka sprawi nawet szczerą chęć na ziemię. Liczyć się będzie po prostu głos większości. Stwierdzenie „chciałem, ale mnie przegłosowali” nie zadowoli nikogo.

Po drugie, trzeba to sobie uświadomić, że pieniądze w miejskim budżecie będzie zawsze mniej niż potrzeb. Spory na co je wydać dotyczyć będą nie tylko ilości wydatków, ale też kolejności /tzw. priorytetów/.

Po trzecie, i to jest chyba najważniejsze, musimy mieć świadomość, że pieniądzem jest również decyzja. Decyzja może z jednej strony spowodować wymierne straty /finansowe, ekologiczne, gospodarcze/, z drugiej zaś, pobudzić rozwój przedsiębiorczości, wyhamować bezrobocie, usprawnić funkcjonowanie miasta i ułatwić życie mieszkańcom. I właśnie

w tym należy szukać szansy dla samorządów. Mądre i przemyślane decyzje, to pieniądź nie ujęty w rozliczeniach budżetowych.

Jest jeszcze jedna istotna sprawa, której nie sposób pominąć w gazecie firmowanej przez Unię Wolności. W niedzielę - 19 czerwca rozegra się kolejna walka o przyszłość samorządów lokalnych. Walka ta ma tylko z pozoru wymiar polityczny. W praktyce chodzi o sposób rządzenia naszymi pieniędzmi i odpowiedź na pytanie „czy mamy prawo sami decydować na co je wydać?”. My lepiej znamy bolączki naszego miasta i potrzeby gminy, niż szef URM Pan Strak i jego dyspozycyjni urzędnicy. Dlatego trzeba zdać sobie sprawę z konsekwencji i zbiorowej odpowiedzialności jaką ponosimy wrzucając kartkę do urny.

## Wnioski końcowe:

1. Warto głosować na kandydatów z dużych ugrupowań, które wystawiły listy w więcej niż dwóch okręgach. Żaden, choćby najlepszy kandydat indywidualnie przeforsuje swoich koncepcji bez poparcia „silnych”.

2. Nieporozumieniem jest określanie się przymiotnikiem „niezależny”. Nawet we własnym domu jesteśmy zależni od rodziny, sąsiadów, administracji mieszkaniowej czy pogody. Nie oszukujmy się, można jedynie mówić o stopniu uzależnienia.

3. Jeśli już „wołą większości” oddaliśmy władzę ustawodawczą i wykonawczą za tym samym administrację, banki, rady nadzorcze jednej orientacji politycznej, to choćby dla powstrzymania szkodliwego monopolu władzy warto wesprzeć opozycję.

4. Nie przeceniajmy wartości programów poszczególnych kandydatów i ugrupowań. Ile razy damy się nabrać na ten sam chwyt obiecanek i demagogii? Zresztą poza standardowymi hasłami o klasowości i wartościach ludziennych dla każdego z ugrupowań, pozostała część programów jest bardzo podobna do siebie. Iluzją jest też rozliczanie przyszłych radnych ze składanych zobowiązań przedwyborczych. Przykładów aż nadto w parlamencie i Belwedrze.

5. Jeśli powyższe argumenty nas nie przekonują, to trzeba po prostu poszukać na listach nazwisk /a jest ich sporo/ ludzi, którym można zaufać. Zaufać ich wiedzy, doświadczeniu i prawości.

**Ja już wybrałem.**

## GŁÓWNE ZAMIERZENIA PROGRAMOWE UNII WOLNOŚCI

### Gospodarka

- aktywne działania władz miasta na rzecz tworzenia nowych miejsc pracy, szczególnie poprzez wspieranie sektora prywatnego,
- przygotowanie oferty i udostępnianie nowych terenów inwestycyjnych dla celów przemysłowych i budownictwa mieszkaniowego,
- analiza i uaktualnianie planu zagospodarowania przestrzennego Olsza pod kątem rozwoju gospodarczego i potrzeb mieszkańców z poszanowaniem prawa własności,
- szybka realizacja programu powszechnej telefonizacji oraz usprawnienie funkcjonowania komunikacji miejskiej,
- szeroka promocja miasta Olsza jako centrum gospodarczego i kulturalnego regionu.

### Opieka społeczna i zdrowie

- działania na rzecz osób niepełnosprawnych i najuboższych,
- likwidacja barier architektonicznych,
- wspomaganie służby zdrowia.

### Oświata, kultura, sport i wypoczynek

- kontynuacja inwestycji oświatowych /szkoły na os. Słowiki, w Gorenicach i Braciejówce/,
- ochrona terenów zielonych,
- stworzenie warunków do aktywnego wypoczynku mieszkańców,
- stworzenie warunków do uprawiania masowego sportu i rekreacji.

### Bezpieczeństwo, ład i porządek publiczny

- działania w kierunku stałego zabezpieczenia mieszkańców osiedli przed zagrożeniami,
- współdziałanie z policją w tworzeniu nowych posterunków lokalnych dla poprawy bezpieczeństwa.

# Sojusz Lewicy Demokratycznej w Olkuszu

## LISTA NR 1



### Kandydaci na radnych

#### Okręg Wyborczy nr 1

1. Tomsia Elżbieta - lat 36 - nauczycielka, zam. Zawada
2. Karoń Adam - lat 66 - rolnik, zam. Troks
3. Ziarno Kazimierz - lat 29 - technik mechanik, zam. Olewin
4. Wilk Piotr - lat 59 - ślusarz, zam. Gorenice
5. Mączka Fryderyk - lat 66 - ślusarz, zam. Zimnodół

#### Okręg Wyborczy nr 2

1. Kafel Zdzisław - lat 45 - filolog-polonista, zam. Olkusz, ul. Krasińskiego
2. Solecki Bogusław - lat 53 - technik mechanik, zam. Osiek
3. Januszewski Mieczysław - lat 51 - kolejarz, zam. Olkusz, ul. Armii Krajowej
4. Słonka Jan - lat 50 - elektroenergetyk, zam. Olkusz, ul. Legionów Polskich
5. Warzecha Stanisław - lat 46 - malarz budowlany, zam. Olkusz, ul. Legionów Polskich
6. Szotek Ryszard - lat 57 - inż. górnik, zam. Olkusz, ul. Kpt. Hardego

#### Okręg Wyborczy nr 3

1. Lisowski Franciszek - lat 58 - nauczyciel, zam. Olkusz, ul. Augustiańska
2. Kudzia Józef - lat 51 - technik mechanik, zam. Olkusz, ul. Rabsztyńska
3. Czerwiński Marek - lat 53 - elektryk, zam. Olkusz, ul. Sławkowska
4. Chechelski Kazimierz - lat 59 - mgr sportu, zam. Olkusz, ul. Mickiewicza
5. Niecko Adam - lat 43 - technik mechanik, zam. Olkusz, ul. Budowlanych

6. Tomsia Bronisław - lat 67 - elektryk, zam. Bogucin Mały

#### Okręg Wyborczy nr 4

1. Dąbek Marek - lat 39 - dziennikarz, zam. Olkusz, ul. Reja
2. Orkisz Jan - lat 40 - inż. mechanik, zam. Olkusz, ul. Krasińskiego
3. Nowak Jan - lat 44 - nauczyciel, zam. Olkusz, ul. Reja
4. Jarosz Mieczysław - lat 42 - leśnik, zam. Żurada
5. Włoch Janusz - lat 37 - inż. hutnik, zam. Olkusz, ul. Sosnowa
6. Turza Eugeniusz - lat 44 - ślusarz, zam. Olkusz, ul. Orzeszkowej
7. Sroka Roman - lat 40 - mechanik, zam. Olkusz, ul. Krasińskiego.

#### Okręg Wyborczy nr 5

1. Sochacki Jerzy - lat 48 - technik mechanik, zam. Olkusz, ul. Sikorka
2. Pawlikowski Wojciech - lat 46 - inż. budowlany, zam. Olkusz, ul. Króla Kazimierza Wielkiego
3. Mentlewicz Janusz - lat 47 - nauczyciel, zam. Olkusz, ul. Minkiewiczza
4. Sapiński Andrzej - lat 49 - kolejarz, zam. Olkusz, ul. Nullo
5. Czart Adam - lat 31 - nauczyciel, zam. Olkusz, ul. Cegielniana
6. Kłapciński Krzysztof - lat 37 - technik mechanik, zam. Olkusz, ul. Sobieskiego
7. Krzyszowski Adam - lat 41 - inż. górnik, zam. Olkusz, ul. Krasińskiego
8. Rogóż Julia - lat 39 - ekonomistka, zam. Olkusz, ul. Polna

# WOLNY WYBÓR - LISTA NR 8

## Niezależni kandydaci na radnych w okręgu wyborczym numer 3.

**Waldemar CHOCZAJ**, lat 35. Zamieszkały w Olkuszu, ul. Ponikowska 3. Wykształcenie wyższe techniczne - mgr inż. górnik. Przez 6 lat pracownik ZGH „Bolesław”, od 1992 roku Komendant Straży Miejskiej. Żonaty, dwoje dzieci. Bezpartyjny.

**Janusz DUDKIEWICZ**, lat 33. Zamieszkały w Olkuszu, ul. Ponikowska 19. Wykształcenie średnie techniczne - technik budowlany. Pracował w OPB oraz w ZGH „Bolesław”. Od 1989 roku kupiec. Przewodniczący Rady Rodziców w SP nr 5. Żonaty, dwóch synów. Należy do UPR.

**Andrzej FELIKSIK**, lat 35. Zamieszkały w Olkuszu, ul. Gęsia 25. Wykształcenie wyższe, pedagogiczne - magister pedagog. Od 11 lat pracuje w oświacie. Obecnie Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 5 w Olkuszu. Żonaty, dwoje dzieci. Bezpartyjny.

**Marek KAJDA**, lat 42. Zamieszkały w Olkuszu, ul. Powstańców Śląskich 35. Wykształcenie wyższe techniczne - inż. elektryk. Od 26 lat pracownik OFNE. Obecnie Główny Specjalista d/s Energetycznych. Aktywnie działa w Stowarzyszeniu Inżynierów Mechaników Polskich. Żonaty, dwoje dzieci. Bezpartyjny.

**Andrzej PŁOWIEC**, lat 56. Zamieszkały w Olkuszu, ul. Mazaniec Boczna 7. Wykształcenie wyższe techniczne - inż. mechanik. Wieloletni pracownik OFNE - 10 lat na stanowisku Głównego Technologa. W latach 1956 - 64 instruktor ZHP. Obecnie rencista. Żonaty, trzy córki. Bezpartyjny.

**Jan Maciej TOMSIA**, lat 43. Zamieszkały w Bogucinie Małym 66. Wykształcenie średnie techniczne - technik mechanik. Pracownik OFNE od 25 lat. Obecnie mistrz zmianowy. Żonaty, troje dzieci. Bezpartyjny.

## \* POSZANOWANIE PRAWA \* UCZCIWOŚĆ I OTWARTOŚĆ \* GOSPODARNOŚĆ \* NADRZĘDNOŚĆ OBYWATELA WÓBEC URZĘDU \* KIEROWANIE SIĘ ETYKĄ CHRZEŚCIJAŃSKĄ \*

Nasze najważniejsze cele to:

1. uzyskiwanie dochodów Gminy przez rozwój gospodarczy, a nie przez podnoszenie podatków i opłat lokalnych,
2. zasada jawnego i otwartego przetargu na roboty, w tym precyzyjne zabezpieczanie interesów Gminy pod względem kosztów i jakości zleconych robót,
3. dostarczanie Obywatelowi pełnej informacji o poczynaniach władz samorządowych,
4. dążenie w ramach dalszego rozwoju samorządności do przejęcia szkolnictwa publicznego przez Gminę, przy zapewnieniu środków na jego funkcjonowanie,
5. poprawienie warunków ekologicznych Gminy przez lepsze wykorzystanie centralnych funduszy ochrony środowiska,
6. stwarzanie warunków do rozwoju nowych inicjatyw gospodarczych w celu zmniejszenia bezrobocia,
7. poprawa stanu bezpieczeństwa publicznego oraz zapobieganie demoralizacji nieletnich.

## MNIEJ POLITYKI - WIĘCEJ ETYKI

## Kandydaci niezależni

### KOMITET WYBORCZY NIEZALEŻNYCH-BEZPARTYJNYCH Witeradów - Osiek - Pakuska

#### LISTA NR 4

1. SZTAFIŃSKA ZDZISŁAWA, lat 45 - nauczycielka
2. MACHEWKA TERESA, lat 60 - stomatolog
3. MUSZAŁSKI ANDRZEJ, lat 44 - inżynier mechanik
4. ŻRAŁKA STANISŁAW, lat 56 - technik mechanik
5. ŻAK JERZY, lat 43 - technik mechanik
6. CIUŁA JACEK, lat 22 - technik budowlany

NIE BĘDZIEMY ZASTĘPOWAĆ PARTII POLITYCZNYCH, ALE CHCEMY BYĆ GOSPODARZAMI NA WŁASNYM TERENIE, ODPOWIEDZIALNYMI PRZED WYBORCAMI, A NIE PRZED WŁADZAMI KONKRETNEGO UGRUPOWANIA POLITYCZNEGO.

Łączy nas:

- poszanowanie prawa i sprawiedliwości,
- uczciwość, otwartość i gospodarność,
- wolność jednostki i poszanowanie własności.

Chcemy być autentycznymi reprezentantami środowiska. Będziemy dążyć do równego traktowania całej Gminy, bez podziału na uprzywilejowane miasto, wieś czy osiedle.

**ODDAJ SWÓJ GŁOS NA LUDZI, KTÓRYCH ZNASZ  
WYBIERZ NAJLEPSZYCH**

## Komitet Wyborczy Kandydatów Niezależnych

### Okręg Nr 4 - Lista Nr 7 (os. Młodych, Żurada)

1. ZUB Gabriela, lat 64 - nauczyciel, zam. Olkusz ul. Broniewskiego
2. BANYŚ Zdzisław, lat 40 - prawnik, zam. Olkusz ul. Reja, dyrektor PZU S.A. Olkusz
3. BUDNY Sylwester, lat 41 - inż. budownictwa, zam. Olkusz ul. Reja, kierownik w OSM Olkusz
4. KULBIK Jan, lat 39 - mgr inż. transportu, zam. Olkusz ul. Sosnowa, dyrektor PKM Olkusz
5. ROGÓŻ Andrzej, lat 34 - mgr inż. budownictwa, zam. Olkusz ul. Orzeszkowej, kierownik w OPB Olkusz
6. WILK Bernard, lat 56 - sztygar górniczy, zam. Żurada III, kandydat OSP

**NIE JESTEŚMY ZWIĄZANI Z ŻADNĄ PARTIĄ POLITYCZNĄ  
I UGRUPOWANIEM POLITYCZNYM.**

JESTEŚMY - za poszanowaniem prawa, rzetelnym, poważnym traktowaniem spraw obywatela, udziałem każdego mieszkańca w rozwiązywaniu problemów gminy, jawnością w postępowaniu władzy.

**GŁOSUJĄC NA NAS,  
GŁOSUJESZ NA NIEZALEŻNOŚĆ**

# KULTURA

## Historia ożyła w Olkuszu

Barwny korowód rozpoczął naczelnik Kościuszko jadący konno w otoczeniu roślących krakusów z kosami. Za wodzem powstania jechała konno grupa ułanów, a za nimi kolorowy korowód postaci w strojach historycznych.

Ten barwny pochód rozpoczął olkuskie uroczystości związane z 200 rocznicą Powstania Kościuszkowskiego. Przy dźwiękach orkiestry dętej z Olkuskiej Fabryki Naczyń Emaliowanych - młodzież, poczty sztandarowe i zespoły folklorystyczne jadące na furmankach okrążyły Rynek. Rozpoczęła się część oficjalna. Zebranych powitali przedstawiciele władz miejskich oraz zaproszeni goście, w tym reprezentujący Wojewódę Katowickiego dyr. M. Kubik.

Po krótkich przemówieniach i montażu słowno-muzycznym, zebrani przeszli ulicą Sławkowską w kierunku Kopca Kościuszki. Tam odbyła się oficjalna część uroczystości. Przy pięknej słonecznej pogodzie odprawiono mszę polową, w której uczestniczył biskup ordynariusz Kurii



Diecezjalnej w Sosnowcu - A. Śmigiełski. Odtworzono scenę przysięgi naczelnika Kościuszki, młodzież recytowała utwory poświęcone Powstaniu. Przybyli na uroczystość olkuszanie mieli okazję poznać ciekawą, ale i tragiczną historię olkuskiego kopca.

Uroczystość zakończyło odsłonięcie i poświęcenie tablicy mającej upamiętniać dwusetną rocznicę Powstania Kościuszkowskiego. Delegacje władz miejskich, zakładów pracy i olkuskich szkół złożyły wiązanki kwiatów.

Uroczystość została profesjonalnie przygotowana przez Miejski Ośrodek Kultury i młodzież z I Liceum Ogólnokształcącego im. Króla Kazimierza Wielkiego w Olkuszu, pracującą pod kierunkiem mgr D. Cockiewicz. Dzięki nim historia ożyła na olkuskim Rynku.

(syp)

## ... im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego

Od trzech lat w Olkuszu, przy ulicy Korczaka 7, znajduje się liceum, znane jako IV LO przy Studium Nauczycielskim. Studium zostało zlikwidowane, ale szkoła istnieje nadal i wspaniale się rozwija, lecz, jak dotąd, beziemiennie.

W tym roku szkolnym, Dyrekcja wspólnie z uczniami postanowiła to zmienić. W związku z tym w październiku 1993 roku odbyły się wybory patrona tej szkoły, w których „wygrał” większością głosów Krzysztof Kamil Baczyński. Obok niego uczniowie głosowali na takie osoby, jak J. Waszyngton, W. Szekspir, C. Norwid czy S. Wyspiański.

Co spowodowało, iż mimo tak silnej „konkurencji” zwyciężył właśnie Baczyński? Przyjęto się, że IV LO, w którym istnieje tzw. profil artystyczny, za patrona musi mieć człowieka związanego z kulturą i sztuką. Oprócz tego wypada, aby owa persona chwalebnie zapisała się na kartach historii naszego kraju. Wydaje się, że Krzysztof Kamil Baczyński spełnia „narzucone

mu warunki”. Był bowiem wybitnym poetą piszącym takie piękne wiersze jak „Elegia o... (chłopcu polskim)” czy „Biała magia”. Był także żołnierzem walczącym w batalionie „Parasol” i został bohaterem powstania warszawskiego w 1944, w czasie którego zginął.

Nie pozostał bez wpływu na wybór fakt, iż w tym roku mija 50 rocznica powstania warszawskiego, a więc i śmierci Krzysztofa Kamila.

Od chwili, gdy Krzysztof Kamil Baczyński oficjalnie został ogłoszony opiekunem IV LO w Olkuszu, stale towarzyszy on życiu naszej szkoły. Na lekcjach wychowawczych uczniowie zapoznali się z życiorysem poety, nagrywane są audycje do szkolnego radiowęzła, zorganizowano wiele konkursów dotyczących twórczości K. K. Baczyńskiego /m.in. konkurs recytatorski, konkurs poezji śpiewanej - oparte na tekstach Krzysztofa Kamila/, odbywają się uroczyste apele poświęcone właśnie jemu.

Ostatnio miała miejsce „mini-sesja naukowa”, na którą zostali zaproszeni Stanisław Burkot - wybitny znawca poezji K. K. Baczyńskiego, profesor Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie, nauczyciele języka polskiego olkuskich szkół średnich oraz uczniowie naszej szkoły.

Po części artystycznej składającej się z utworów Krzysztofa Kamila Baczyńskiego recytowanych lub śpiewanych przez uczniów, prof. Burkot wygłosił referat pt. „Krzysztof Kamil Baczyński: poeta czy legenda w 50 rocznicę

śmierci”, a nawiązujący do odczytów napisanych przez uczniów na ten temat.

Oprócz tego, IV LO nawiązało kontakty z innymi szkołami szczytującymi się tym, że ich patronem jest ta sama osoba - Krzysztof Kamil Baczyński. I tak, szkoły średnie imienia poety znajdują się np. w Chorzowie, Białymstoku, Bydgoszczy, Dąbrowie Górniczej, Strzemieszycach, Dąbrowie Tarnowskiej, Elku, Lublinie, Przemyślu, Szczecinie i Wrocławiu, a starachowickie LO, podobnie jak nasze, przygotowuje się do nadania tegoż imienia szkole.

Natomiast szkoły podstawowe, które obrały sobie za opiekuna Krzysztofa Kamila, znajdują się w takich miastach jak Częstochowa, Czerniaków, Dobczyce, Głuchotaży, Katowice, Kielce, Kłodzk, Legnica, Łaziska Górne, Łódź, Piława Górna, Poznań, Puławy, Sędziszów, Wałbrzych, Włocławek, Wyszogród, Wrocław. Natomiast bursa im. K. K. Baczyńskiego znajduje się w Przemyślu. Został ogłoszony wśród tych szkół konkurs na recenzje jego wierszy, organizowany właśnie przez IV LO w Olkuszu. Nawiązano również kontakty z członkami rodziny Krzysztofa Kamila Baczyńskiego.

Uroczyste nadanie szkole imienia odbędzie się w styczniu roku szkolnego 1995.

Ewelina Piętko

# USKRZYDŁONY SMOLEŃ

W piątkowy wieczór, 27 maja br., obkaszanie mogli zobaczyć program kabaretowy Bogdana Smolenia pt. "Potrzeba nam jedynie czasu". Na scenie sali widowiskowej Miejskiego Domu Kultury towarzyszyli mu: Julia Rosińska, Marzena Osiewicz, Ryszard Dreger, Grzegorz Rebliński i prof. Jan Tadeusz Stanisławski, którego nie trzeba chyba specjalnie przedstawiać.

Po krótkiej zapowiedzi J. Gardety, na sali zapanowała chwila konsternacji, gdy z głośników dało się słyszeć znajomy i bardzo charakterystyczny głos Smolenia, lecz on sam nie pojawił się na scenie. I kiedy wszyscy zaczęli się zastanawiać czy zobaczą go na żywo, czy też cały kabaret będzie można jedynie usłyszeć, wyjaśniło się, że szef (bo takim właśnie mianem był określany) właściwie jest, chociaż go nie ma, ale będzie i słowem: musiał sobie poprawić fryzurę. Jak zapewniał jego "uczeń", który miał w tym czasie zabawić publiczność, czynność ta nie powinna mu zabrać zbyt wiele czasu. I rzeczywiście - po chwili pojawił się, witany oklaskami, Smoleń.

## Stary człowiek - a może

Ci, którzy dawno go nie widzieli, mogli być zaskoczeni - czarne i gęste krzaczkę włosów po bokach głowy należą już do historii; dzisiaj są już mocno przereźzone, a ich kolor zmienił się na siwy. Również twarz mogłaby zdradzać, że mamy przed sobą człowieka, którego ruszył już nieco "rydwan czasu" (no cóż, w końcu wszystkim latka leca...), gdyby nie poczucie humoru, którego Smoleniowi wciąż nie brakuje.

Faktem jest, że tak czasy, jak i realia w jakich żyjemy, zmieniły się nieco. A jednak artysta ten bawi nas tak samo jak przed laty, kiedy to np. wspólnie z Zenonem Laskowikiem występował w programie "Z tyłu sklepu". Dzisiaj, w spółce z Janem Tadeuszem Stanisławskim i pozostałymi członkami zespołu, ma do zaoferowania równie ciekawy program. Szybkie, dowcipne dialogi, trafne obserwacje polskiego społeczeństwa oraz nasi rodzimi "biznesmeni" ukazani w krzywym zwierciadle - tak chyba, w

największym skrócie, można by scharakteryzować to, co można było zobaczyć tego wieczoru.

## Anioł w kuchni, biznesmen w skarpetach.

A co się na tej scenie nie działo... Smoleń, występując w roli Anioła-tajniaka (czytaj: Stróża), był odziany w komżę przepasaną grubym sznurem, zaś na głowie miał hełm wojskowy z doczepionymi skrzydłami (anielskim, oczywiście, choć według mnie to chyba jakaś gęś lub inne większe ptaszysko zostało inwalidą do końca swojego życia - o ile w ogóle przeżyło). Całości dopełniał trzymany w rękach wiekowy karabin oraz gustowny fartuch kuchenny, który bardzo się przydał podczas robienia pączków na scenie (wszystkie składniki były prawdziwe, o czym bez wątpliwości przekonałoby się widzowie, gdyby nie to, że Smoleń - jakimś nadludzkiem wręcz wysiłkiem - powstrzymał się przed rzucającym jajkiem).

Był też prawdziwy polski "biznesmen": kolorowa marynarka, na palcu sygnet wielkości wspomnianego jajka, na nogach półbuty z plecionką i małą szyszką, no i oczywiście nieodłączne białe skarpety, które stały się już chyba symbolem narodowym - nic dodać, nic ująć.

## Kilka słów od siebie.

Cały program mógł się ogólnie podobać, choć mam wrażenie, że był on już kiedyś prezentowany w telewizji. Publiczności przypadł jednak do gustu, mimo że serwowany przez Smolenia typ humoru, to już właściwie klasyka polskiego kabaretu. Moim skromnym zdaniem brakuje w tym wszystkim "świeżej krwi", za dużo tu krzyku, a za mało nowych pomysłów (jak, nie przymierzając, w kabaretach, których staż estradowy jest znacznie krótszy) - no, ale jeżeli tylko publicznie się podoba, to oczywiście nie ma sprawy... Kończąc (bo miejsca mało) - było to półtorej godziny dobrej zabawy, zabawy chyba w sam raz na taką imprezę, jak Dni Olkusza. A sam Smoleń zaśpiewał na koniec: "Raduje się dusza, że w Olkusz dzi ruszam, I z wami się też napiję".

Czy dotrzymał obietnicy? - nie wiem, nie sprawdzałem...

(rp)

# Młode talenty

Prace uczniów, a właściwie uczennic, IV Liceum Ogólnokształcącego w Olkuszu można oglądać w Pawilonie Wystawowym przy ul. Szpitalnej.

To dosyć nietypowa, a przez to bardzo ciekawa wystawa. Rzadko się zdarza, by można było podziwiać dopiero rodzące się talenty. Młodzi ludzie z reguły nie mają możliwości wystawiania swych prac. Galerie czekają aż człowiek stanie się sławny, albo choćby znany. Dobrze się stało, że Miejski Ośrodek Kultury udostępnił obojętne wystawowe młodzieży.

O samych obrazach i linorytach można powiedzieć wiele. Widać w nich młodzieńczą pasję odkrywania, choć jak na razie, jest to jeszcze wyważane dawno otwartych drzwi, ale zważywszy na wiek autorek /i jednego autora/ trudno się temu dziwić. W wydanym z okazji wystawy prospekcie, opiekun młodych artystów pan Stanisław Wywiół napisał, że prezentowane kompozycje są „śmiecia i zdecydowane”. Dodał bym do tego także bezpretensjonalność i brak zmanierowania. Po prostu powiew młodości. Spośród obejrzanych prac mnie najbardziej przypadły prace Agaty Bolesławskiej, Doro-

ty Kocyby i Eweliny Stefaniuk. Jako malutki minus wystawy potraktowałbym tematykę prac. Li tylko martwe natury i to głównie tych samych przedmiotów były trochę nużące po dłuższym oglądaniu. Pozwalały jednak porównywać i konfrontować. W wyniku tej konfrontacji do gustu przypadło mi zwłaszcza płótno przedstawiające piękny, kolorowy zlew. I wcale nie piszę tego w tonie ironicznym. Polecam wszystkim tę wystawę, na której ramy nie przedstawiają większej wartości od płócien. Czasami bywa odwrotnie...

/Olgerd/

## List do redakcji

...„Daj rządy  
mądrych,  
dobrych ludzi”...

Zbliżają się wybory do rady, może by tak „Przeгляд Olkuski” przeprowadził wywiady z kandydatami? Chociaż, czy to możliwe? Jest ich tak dużo. Ale przydały by się i to wnikiwe, bo chcielibyśmy znać kandydatów dokładnie.

Miasto nam z dnia na dzień pięknieje - aż serce się raduje - to też nadal potrzebna nam dobrych, mądrych radnych, bo dużo jest do zrobienia.

Wiele jest głosów krytycznych, a po co to, a dlaczego tak drogo, tak luksusowo, to i owo.

Moim zdaniem co kosztowne - to tanie. Bo cóż mi z tego, że np. wybudowano kładkę nad torami /leż to na ten temat się słyszało, co to nie zrobiono!/. Na pewno jest bardzo potrzebna, ale jak ją wykonano! Nie miał kto dopilnować. Krótko schody były dobre. Deszcz wypukał „cement” - piasek, zostały tylko kamienie. Ludzie, często chorzy - wykręcają nogi. A dawno to położono chodnik przy ulicy Kazimierza Wielkiego? Może by tak radni albo lepiej radne przeszły się w pantofelkach na obcasie, szczególnie od poczty do dworca?

Jak się zrobi dobrze - drogo, to jest i ładnie, i jednocześnie tanio, bo trwałe.

Zal mi jednak tej wielkiej połani ziemi ogrodowej w parku, że ją tak zacementowano. Ogród nie prosperował? Działki rekreacyjne były by cudowne, i wyjść byłoby gdzie, i zajęcie mieliby np. emeryci, i widok ładniejszy, więcej zieleni, po prostu przyjemne z pożytecznym. A tyle jest nieużytków! A komu głównie to targowisko służy? Ruskim, którzy grosze płacą i stwarzają nie najlepszą sytuację w mieście.

Co do nowych nazw ulic, to rzeczywiście może mieszkańcy mają rację, że krytykują, no bo cóż to za ulica Krakowskie Przedmieście - ale jak to brzmi!!! A czyż to nie 20 stycznia Olkuszu został wyzwolony? Albo np. Bożnicza, tylko patrzeć, jak jakiś Żyd upomni się o odbudowanie bóżnicy - ma widoczny dowód.

Niechże więc przyszli radni przywracają świetność naszego srebrnego miasta. Oby wszyscy mieszkańcy włączyli się do jego upiększania, a wandalii należałoby piętnować publicznie, a nie jak to się zwykle robi - Maciej D., Grzegorz S., zrobili to czy tamto.

Czytelniczka

# Zamek i dworek

„Przy drodze wiodącej do Wolbromia, w odległości 4 kilometrów od Olkusza, na tle sosnowych lasów piętrzą się dumne ruiny zamku rabsztyńskiego. Z całej dawnej świetności pozostały tylko te pozałowania godne ruiny i nędzna, zaledwie 27 chat, licząca wioska”

- pisał w wydanym w 1938 roku przewodniku, nestor olkuskiej turystyki Antoni Wiatrowski. Niestety, do naszych czasów niewiele się to zmieniło.

## Zamek

Śledząc losy rabsztyńskiego zamku co krok napotykamy na nazwiska, które zastanyły w historii naszego kraju. Jego tragiczne dzieje będą refleksją jak jedno wydarzenie, jakim był najazd szwedzki, może odwrócić koło fortuny i zapoczątkować upadek trwający do dziś.

Początki zamku rabsztyńskiego były wspaniałe. W połowie XIV wieku, na wysokiej skale zbudowano strażnicę królewską stanowiącą element pasa obronnego odgradzającego Polskę od utraconego na rzecz Luksemburgów Śląska. Wielki kronikarz Jan Długosz pisał, że Rabsztyń to „...Góra kamienna, słynna zamkiem pobliskim miastu Olkusz.” Po śmierci Kazimierza Wielkiego, twierdza wraz z całym starostwem jako spłata długów królewskich, trafia w ręce panów małopolskich. Przez dłuższy czas jest w posiadaniu rodu Melsztyńskich herbu Leliwa. Zamkiem władał najstawniejszy polski husyta, Spytko z Melsztyna. Gdy po śmierci Jagielly wobec małoletności jego synów faktyczną władzę obejmuje Zbigniew Oleśnicki, część szlachty zawiązuje konfederację. Buntownicy zostali rozbici w 1439 roku w bitwie pod Grotnikami, ich przywódca Spytko z Melsztyna zginął, a jego dobra miały ulec konfiskacie.

Wszystko da się jednak załatwić, spokrewniony z Melsztyńskimi Andrzej Tęczynski szybko odzyskuje zamek. Do końca XV wieku zamkiem władają Tęczynscy, a w 1515 roku dostaje się w ręce Jana Bonera, bankiera Zygmunta Starego. Mieszczkański ród Bonerów, który po uzyskaniu szlachectwa wybił się do roli jednego z największych rodów magnackich w Małopolsce, władał zamkiem rabsztyńskim do końca XVI wieku. Ostatni z Bonerów, Seweryn dał się poznać jako okrutny pan prześladowający poddanych. Po jego śmierci ogromna fortuna Bonerów przechodzi w ręce Firlejów. Na zamku odbyła się uroczystość weselna Jana Zamoyskiego z bratanicą króla Stefana, Gryzeldą Batorówną. Dzięki załodze zamku rabsztyńskiego, nie mieliśmy na tronie Habsburgów. W 1587 roku komendant zamku, kozak Gabriel Hołubek przy pomocy górników olkuskich zorganizował zasadzkę i rozbił oddział, który szedł na Kraków by pomóc Maksymilianowi Habsburgowi w uzyskaniu korony.

W XVII wieku Rabsztyń dostaje się w ręce Myszkowskich, którzy zamieniają to surowe „orle gniazdo” w wielkopańską rezydencję. Fortuna jednak kołem się toczy. Potop szwedz-

ki zamienia zamek w ruinę, z której nie podniósł się do dziś. Przeprowadzający w 1660 roku lustrację zastali „... zamek na skale przyrodzonej[...], który od Szwedów na ustępowaniu spalony jest[...]. Pokoje po obu stronach kosztowne, ale w ruinie poszły. Trzecia strona największa, o 40 pokojach, ta jako z fundamentu wywiedziona była, w murze tylko samym stoi...” Był to zatem kres zamku. Kolejni starostowie, wśród których byli Wielopolscy, Radziwiłłowie i Mieszkowscy posiadali w Rabsztyńce dworek, który po zamku był siedzibą władzy.

## Dworek

Wydawało się że dworek będzie miał więcej szczęścia niż zamek. Przetwał szczęśliwie rozbioru i cały XIX wiek, nie zrobił mu większej krzywdy dwie wojny światowe. Po wojnie zarządzający dworkiem p. Manterys urządził w nim dom kolonijny. Przed budynkiem, wśród drzew postawiono huśtawki, pokoje przerobiono na sale noclegowe. Ponieważ jednak właściciel popadł w tarapaty finansowe, w 1968 roku dworek został sprzedany olkuskiemu oddziałowi PTTK.

W budynku zrobiono remont, zakupiono niezbędne sprzęty i już wkrótce otwarte zostało schronisko turystyczne. Popularność turystyki pieszej, a w szczególności Szlaku Orlich Gniazd spowodował, że przez cały sezon wszystkie 70 miejsc było wykorzystane. Schronisko posiadało własną kuchnię, sanitariaty, sześć sal noclegowych, było bardzo popularne wśród wędrujących po Jurze turystów „plecakowców”. Stanowiło bazę dla członków olkuskiego oddziału PTTK, tu odbywały się zabawy karnawałowe, kuligi, wspólne ogniska. Ponieważ intensywnie eksploatowane schronisko wymagało remontu, a brakowało środków, zarząd oddziału podpisał w 1979 roku korzystną jak się wtedy wydawało umowę.

W zamian za przeprowadzenie na własny koszt remontu, SZSP Uniwersytetu Śląskiego miał przez dziesięć lat bezpłatnie użytkować obiekt. Rozpoczęto remont dość niefortunnie, po wyburzeniu wszystkich ścian wewnętrznych w zachodniej części budynku, ostabiona więźba dachowa nie wytrzymała ciężaru śniegu i dach się zawalił. Studenci stracili zainteresowanie obiektem, były wtedy ważniejsze sprawy,

i budynek dostojnie niszczał. Po wielu perypetiach mocno zdewastowany budynek wrócił do pierwotnego właściciela, czyli PTTK. Brakowało jednak środków na dokończenie remontu, zabezpieczono jedynie zachodnią część przyczynowym dachem i przygotowano budynek do dłuższego oczekiwania na remont. Promykiem nadziei zaświecił, niestety na bardzo krótko w 1988 roku. Postanowiono wtedy kontynuować prace, zakupiono sporo materiałów, wyburzono walące się ściany w zachodniej części i wzniesiono nowe, z czerwonych cegiełek. Niestety wtedy skończyły się środki i budowę ponownie przerwano. Taki stan panuje do chwili obecnej. W tym czasie tracą wartość zgromadzone materiały, spaliła się część drzewa przeznaczona na dach.

„Chcielibyśmy uruchomić schronisko w Rabsztyńcu, ale nie mamy środków na dokończenie remontu” - mówi prezes olkuskiego oddziału PTTK Barbara Stanek. W chwili obecnej dokończenie remontu wg szacunkowych danych pochłonie ok. 1,5 mld zł. Kogo stać na włożenie takich pieniędzy w niepewny interes? Od kilku lat można zaobserwować spadek popularności turystyki pieszej, dla jednych otworzyły się granice i wędrują po świecie, innych nie stać na żadne wczasy. Szansa schroniska polega na tym, że jest położone przy ruchliwej trasie, posiada atut w postaci restaurowanych ostatnio ruin zamku. Gdyby odbudowano schronisko byłaby to jedyna tania baza noclegowa np. dla wycieczek szkolnych od Ojcowa do Ogrodzińca. Poza tym obiekt mógłby pełnić funkcję kolejnego przyrodniczego motelu z kawiarnią i restauracją, a także zaplecza dla weekendowych wyjazdów na Jurę. Wymaga to jednak szerokiej promocji turystycznej Szlaku Orlich Gniazd.

Władze olkuskiego oddziału PTTK liczą się z możliwością sprzedaży lub dzierżawy tego liczącego ponad 400 m<sup>2</sup> obiektu. W czasach, kiedy zakłady pracy pozbywają się własnych ośrodków wypoczynkowych, trudno liczyć na znalezienie chętnego do kupna dworku wymagającego kapitalnego remontu.

Można mówić o pewnym paradoksie historii. Mury starego zamku powoli pną się do góry, mury dworku upadają. Jeśli nic się nie zmieni to i jeden i drugi zabytek uzyskają status ruiny trwałej.

(syp)



## Ile warte są zwycięstwa?

Talentów ci u nas dostatek - chciałoby się napisać, obserwując kolejne zwycięstwa młodych modelarzy z Olkusza. Również pracowitości nie można im odmówić, bo ta, jak wiadomo, jest tu rzeczą podstawową, jeżeli w ogóle chce się myśleć o sukcesach. Cóż jednak, kiedy talent i pracowitość (choćby i największe) nie wystarczą - takie to już czasy, że na wszystko, niestety, potrzeba pieniędzy.

Trochę to smutne, a trochę żenujące, że tam, gdzie osiągnięcia są bardzo widoczne, coś się niekiedy musi skończyć, bo wszystko rozbija się właśnie o pieniądze - ściślej: o ich brak. Co prawda Klubowi Techniki Modelarskiej i Sportów Obronnych LOK przy SM „Nowa” nie grozi jeszcze upadłość, jednakże brak sponsorów (poza kilkoma - nielicznymi) jest tu dotkliwie odczuwalny. No a przecież Klub zażył już sobie na nieco lepsze traktowanie...

11. czerwca br. odbył się w naszym mieście I Ogólnopolskie Zawody Modeli Rakiet (szerzej napiszemy o tym w następnym numerze). Nasi modelarze odnieśli w nich bardzo duży sukces: zwyciężyli w klasyfikacji drużynowej (bijąc na głowę rywali), a i pięć zwycięstw indywidualnych (na siedem możliwych) też o czymś świadczy. Były także kategorie, w których zajęli kolejne, czołowe miejsca (1-6. w klasie S3A oraz 1-3. wśród raketoplanów). Teraz chcieliby wystartować w eliminacjach do Mistrzostw Świata, a więc imprezie, której ranga jest już bardzo duża. Tyłko od szczodrości obecnych i przyszłych sponsorów zależy, czy również w czasie tych mistrzostw, talent i pracowitość olkuskich modelarzy będą mogły być dostrzeżone i docenione. Ze swej strony gorąco im tego życzymy, a ewentualnych darczyńców informujemy, że modelarze też mogliby się im jakoś odwdziżyć, np. pokazami czy reklamą umieszczoną na modelach bądź koszulkach. Gra jest warta świeczki, a jak twierdzą opiekunowie sekcji - „każdy sponsor jest bardzo mile widziany”.

Tak więc Sponsorzy - do dzieła, młodzież patrzy...

(rp)



Beata Wądas - zaprasza do nowo otwartego

Studia Fryzjerskiego  
**IMAGE**

Rynek - Żuradzka 1

Fryzury na każdą okazję wykonywane najlepszymi środkami renomowanych firm. Ceny konkurencyjne: strzyżenie 30 tys., trwałe już od 120 tys., pasemka 180 tys. zł. Zapraszamy: od 9.00-18.00, w soboty 8.00-15.00.



## UWAGA

Paragraf 72, pkt 3 ordynacji wyborczej:

**„W obwodach utworzonych dla okręgów wielomandatowych wyborca głosuje na określoną listę kandydatów, stawiając znak „X” w kratce z prawej strony obok nazwiska jednego z kandydatów tej listy, przez co wskazuje pierwszeństwo do otrzymania mandatu.**

Oznacza to, że wyborca ma tylko jeden głos, który może oddać tylko na jednego kandydata. Tym samym oddaje głos na jego osobę oraz na listę, na której kandydat się znajduje.

### Krzyżówka Nr 17/94

#### Krzyżówka wykreślana

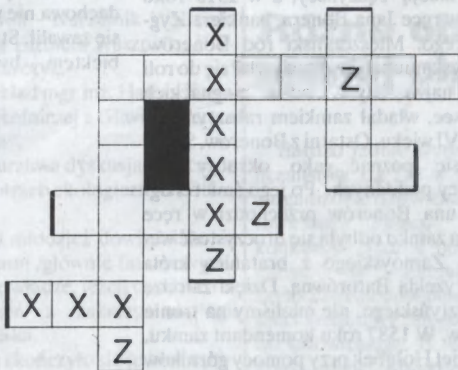
Z nazwiska solistki-tancerki Teartu Wielkiego **OLKUSZNIK** wykreślamy 7 literę, a z pozostałych tworzymy nowe słowo i wpisujemy do odpowiedniej rubryki. To samo wykonujemy za każdym razem, aby dojść do słowa KO. Kolejność poza w/w wykreślanych liter jest następująca:

- 8 litera do wykreślenia,
- 3 litera,
- 4 litera,
- 2 litera,
- 2 litera,
- 3 litera.

Dla ułatwienia do diagramu wpisano wszystkie litery "Z".

Wśród Czytelników, którzy przysłały na adres redakcji prawidłowe odpowiedzi rozlosowana zostanie nagroda niespodzianka.

/Anka/



Przeгляд Olkuski - tygodnik lokalny. Wydawca: Urząd Miasta i Gminy Olkusz. Redaguje zespół: Olgerd Dziechciarz, Izabela Kasprzyk, Robert Paś, Jacek Sypień, Adam Zalewski. Redaktor naczelny Krzysztof Miszczyk. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania własnymi tytułami. Adres redakcji: Olkusz, Rynek 1, II piętro, pok. 317, tel. 43 - 03 - 41, 43 - 12 - 20 wewn. 317.

Ogłoszenia i zamówienia przyjmuje redakcja. Cena ogłoszeń: ramkowe - 4.000 zł/cm<sup>2</sup>, drobne - 1000 zł/słowo. Skład własny. Druk: ORYX PRESS, Sosnowiec.